

PROTOKÓŁ NR 41/2021
z XLI Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju
z dnia 29 grudnia 2021 r.

XLI Sesja Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju odbyła się w dniu 29 grudnia 2021 r. o godz. 14.00 w sali narad Urzędu Miejskiego. W Sesji uczestniczyło 14 radnych, nieobecny: Lis Mariusz. Sesję prowadził Adam Musiański – Przewodniczący Rady Miejskiej.

CZĘŚĆ I - WSTĘPNA

Ad. 1. Otwarcie obrad Sesji.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Dokonał otwarcia obrad Sesji. Poinformował, że na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2021 roku poz. 1372) Sesje Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Powiedział, że udział w obradach oznacza akceptację przetwarzania danych osobowych w postaci utrwalenia swojego wizerunku i głosu, klauzula dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na drzwiach wejściowych do sali obrad. Zwrócił uwagę, że w związku z obowiązkiem transkrypcji obrad Sesji przypomina, iż nie ma możliwości wypowiedzenia się bez użycia mikrofonu, każda wypowiedź musi być kierowana bezpośrednio do mikrofonu, w danym momencie może wypowiadać się tylko jedna osoba. Poprosił o niewłączanie się do wypowiedzi innych osób, ponieważ powoduje to zaburzenie czystości głosu, a co za tym idzie nierzetelną transkrypcję wypowiedzi. Przypomniwał również o przepisach o ochronie danych osobowych i nieużywaniu nazwisk osób niebędących osobami publicznymi. Poprosił o stosowanie się do powyższych uwag, jak również do przepisów sanitarnych. Odczytał proponowany porządek obrad. Zapytał, czy są jakieś uwagi co do porządku obrad.

Nie było uwag.

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Poprosił o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Poinformował, że obecnych jest 14 radnych, w związku z powyższym można podejmować prawomocne uchwały. Zwrócił uwagę, że spotkali się w sumie dodatkowo niepotrzebnie z uwagi na to, że nie podjęli na ostatniej Sesji uchwały dotyczącej wynagrodzenia Burmistrza. Poinformował, że regulacja wynagrodzenia dla Burmistrza wynika ze zmian wprowadzonych ustawą z dnia 17 września 2021 roku o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw m.in. o pracownikach samorządowych. Zwrócił uwagę, że zgodnie z tymi aktami w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 25 października 2021 roku w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, dla Burmistrza określony został maksymalny poziom wynagrodzenia, zaś minimalny nie może być niższy niż jego 80%. Powiedział, że nowe przepisy weszły w życie z dniem 1 listopada br. z mocą obowiązującą od 1 sierpnia 2021 roku. Poinformował, że kwota bazowa to 1789,42 zł razy 11,2 równa się 20 041,50 zł, przy maksymalnym założeniu wynagrodzenie zasadnicze to 10 250 zł, dodatek funkcyjny 3150 zł, dodatek specjalny 4020 zł, staż 20% 2050 zł, łącznie wynosiłoby ono 19 470 zł. Zwrócił uwagę, że przy ich założeniu, kiedy zasadnicze wynagrodzenie wynosiłoby minimum 8200 zł, dodatek funkcyjny 2520 zł, dodatek specjalny 3216 zł, staż 20% 1640 zł kwota ta wynosi 15 576 zł. Poinformował, że dodatek specjalny jest stały i wynosi 30%, jest

to § 6 rozporządzenia Rady Ministrów, natomiast jego wartość zmienia się w zależności od kwot łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, a te nie mogą być niższe niż 80% art. 37 ust. 4 ustawy o pracownikach samorządowych. Powiedział, że ustalenie wynagrodzenia jest wyłączną właściwością Rady, o czym stanowi art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym i nikt inny nie ma prawa decydować o wynagrodzeniu Burmistrza, kompetencja ta jest przypisana tylko i wyłącznie Radzie. Stwierdził, że należy przy tym mieć na uwadze, że jest to świadczenie pracownicze i przysługująca jeszcze w tym roku płaca powinna być zamknięta i rozliczona, co wiąże się z podatkiem od osób fizycznych i naliczeniem składek ubezpieczenia społecznego. Stwierdził, że jest też okoliczność szczególna wynikająca z Polskiego Ładu, od 2020 roku obowiązują nowe zasady podatkowe pracowników, dlatego też bardzo ważnym jest rozliczenie świadczeń z tego roku według obecnych zasad. Poinformował, że minimalne wynagrodzenie ma charakter gwarancyjny, gdyż zapewnia określoną kwotę uposażenia, a niepodjęcie tej uchwały będzie skutkowało możliwością złożenia skargi na bezczynność Rady, ale nie będzie to skutkowało tym, jak to krążyła opinia, że Wojewoda ustali pobory Burmistrza. Powiedział, że jeszcze jest taka uwaga, która ukazała się m.in. w artykule Miast Polskich, mecenasa, który prowadzi szkolenia z przewodniczącymi rad gmin i powiatów Małopolski, że bezczynność organów stanowiących w powyższym zakresie skutkować może sporami przed sądami administracyjnymi oraz sądami powszechnymi, w których konsekwencji poszczególne jednostki samorządu terytorialnego poniosą niepotrzebne koszty, bowiem pozostawienie wynagrodzenia wóldarzy na poziomie niezgodnym z nowymi przepisami jest z góry sprawą przegraną. Zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi.

Piotr Ściegienny – Radny

Zwrócił uwagę, że pan Przewodniczący przytoczył wszystkie artykuły i wszystkie za, pokazując tym samym, że radni nie mają wyjścia i mogą się znaleźć przez sądem. Stwierdził, że pan Przewodniczący powiedział również, że jest to świadczenie pracownicze i wiadomą rzeczą jest, że wynagrodzenie należy się Burmistrzowi, ale przede wszystkim za jaką pracę. Zwrócił uwagę, że w jego mniemaniu Burmistrz na te pieniądze nie zasługuje. Powiedział, że wynagrodzenie ustanowione przez instytucje wyższe zmusza do podjęcia danej uchwały, ale tak jak powtarza w jego mniemaniu Burmistrz na te pieniądze nie zasługuje.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że jest to subiektywna ocena pana Radnego. Stwierdził, że można również było oceniać radnych, czy zasługują na wynagrodzenie, czy nie.

Maria Adamuszek – Radna

Powiedziała, że popiera swojego przedmówcę i według niej, co już na ostatniej Sesji mówiła doskonale wiedzą, że Burmistrz będzie miał podniesione, ale po pierwsze nie w takiej kwocie, po drugie oni się sądów nie boją, a po trzecie zapytała, co Burmistrz robi odpowiadając, że nic. Zwróciła uwagę, że ona nawet na głupią kosiarkę do szkoły nie ma, a chciała zapytać, co to za wypasiona choinka na magistracie i ile ona kosztowała. Zapytała, czy teraz mają Burmistrzowi podnosić zwracając uwagę, że wiedzą, iż trzeba, ale ona zagłosuje zgodnie ze swoim sumieniem, ponieważ ludzie to widzą i oglądają.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze jakieś uwagi.

Nie było więcej uwag.

CZEŚĆ II – PODJĘCIE UCHWAŁ

Ad. 1. Uchwałą w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Poddał od głosowanie projekt uchwały.

UCHWAŁA NR XLI/316/2021 – przyjęto, 11 – za, 3 – przeciw (protokół z imiennego głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

CZEŚĆ III – KOŃCOWA

Ad. 1. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania, opinie.

Piotr Ściegienny – Radny

Zwrócił uwagę, że osoba zainteresowana, która powinna być na tej sali traktuje radnych poniżej krytyki, ponieważ Burmistrz wiedząc o tym, że jest posiedzenie powinien się tutaj pojawić.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że jego zdaniem jeśli Rada uważa, iż Burmistrz za dużo zarabia można jedynie go poprosić, że skoro jego pensja została tak znacznie podniesiona to zechciał by utworzyć jakiś fundusz dla dzieci odnośnie wynagrodzenia i jakąś część tych pieniędzy przeznaczyć. Stwierdził, że to byłoby z korzyścią dla wszystkich i pan Burmistrz by dobrze wyglądał na tle gminy i skorzystali by na tym wychowankowie, także jeśli można jakikolwiek wpływ wyrzucić to chyba tylko w ten sposób, bo ustawa przewiduje, że muszą Burmistrzowi to wynagrodzenie wypłacić. Stwierdził, że można zapytać jeszcze pana prawnika czy jest jakieś odstępstwo od tego, ale chyba nie ma, a w przypadku gdyby zagłosowali przeciw to trzeba będzie jeszcze raz zwołać Sesję i głosować, ponieważ musi być to ustalone.

Mirosław Florczyk – radca prawny UM

Zwrócił uwagę, że tak naprawdę ta uchwała jest o tyle specyficzna, że Rada występuje tu w roli jako pracodawca, a Burmistrz jako pracownik, więc wypłacanie i przyznawanie pracownikowi wynagrodzenia poniżej minimów to jest też wykroczenie pracownicze, więc Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby w tej sprawie interweniować. Powiedział, że sprawa sądowa, ponieważ to podlega też kognicji sądów powszechnych przed sądami pracy, więc raczej wynik byłby oczywisty, bo jest to minimum. Zwrócił uwagę, że to tak jak ustawa o minimalnym wynagrodzeniu, gdzie nie można mniej pracownikowi zapłacić, niż mówi to ustawa o minimalnym wynagrodzeniu i powinna to być czynność techniczna, żeby ustalić to wynagrodzenie na poziomie, tak jak z resztą zostało ustalone absolutnie minimalnym

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że dlatego jego zdaniem jedyne wyjście z tej sytuacji jeśli ktoś ma jakieś pretensje do tego, jak Burmistrz pracuje, to można było by spróbować porozmawiać z Burmistrzem odnośnie tego, żeby jakąś kwotę miesięcznie lub rocznie przeznaczył na wynagrodzenie utalentowanych dzieci. Stwierdził, że jedynie taka sytuacja jest, jeżeli Burmistrz oczywiście będzie chciał, bo jeśli będą dalej się kłócić i wojny toczyć to nic z tego nie będzie

Justyna Deryng – Radna

Zwróciła uwagę, że odnosząc się do tego, co powiedział Radny Lech Maślanka w sprawie utworzenia funduszu to jej zdaniem w takiej sytuacji dobrze by było, że jeżeli pan Burmistrz chce to, żeby po prostu przekazał te pieniądze i nawet nie musi im tego mówić, natomiast gorzej, żeby było tak jak było w poprzedniej kadencji, gdzie Burmistrz się zobowiązał i tych pieniędzy nie przekazywał lub przekazywał w bardzo drobnej kwocie. Powiedziała, że musieli z budżetu przekazywać resztę po to, żeby nagroda która miała być z wielką pompą przekazywana, była finansowana tak naprawdę z pieniędzy gminnych, a nie z tego, co było zobowiązane. Zwróciła uwagę, że jest już zima, są też roztopy, mróz i na Rynku praktycznie nie da się przejść, jest wszędzie ślisko, jest lód, co stwarza sytuacje niebezpieczne. Stwierdziła, że chciała by zmobilizować gminną jednostkę budżetową, żeby weryfikowali stan chodników i tego jak to wygląda, tym bardziej, że pod Urzędem jest piasek i aby to jednak było posypywane, a nie żeby za chwilę gmina miała sprawę o to, że ktoś się wywrócił i coś sobie złamał. Zwróciła uwagę, że to jednak trzeba na bieżąco weryfikować, a nie żeby radni musieli za każdym razem interweniować w tej sprawie.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania.

Ryszard Lewicki – Radny

Zwrócił uwagę, że chciałby przypomnieć prawdzie piwniczańskiej, gminnej, że Burmistrz to nie tylko Kosarzyska i Łomnica, to jest cała gmina i to, co radni mówią, że nic nie robił, że się lenił, to jest kłamstwo nad kłamstwami, a wyborcy to dokładnie osądzą, ponieważ jest to stek bzdur i kłamstw.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy pan Burmistrz chce zabrać głos.

Dariusz Chorząyk – Burmistrz

Poprosił o powtórzenie konkretnego pytania, na które ma odpowiedzieć, ponieważ dając Radzie szansę popracowania bez jego obecności, aby radni mogli wypowiedzieć się swobodnie na temat jego wynagrodzenia przyszedł właśnie dopiero teraz. Zwrócił uwagę, że ma pewne tematy do omówienia, więc prosi o konkretne pytanie.

Maria Adamuszek – Radna

Zapytała, po co jest taka wypasiona choinka w Ratuszu, a ona nie mam na kosiarkę. Zwróciła uwagę, że tak jak powiedziała pani Radna Justyna oraz pan Radny Lech coś z tych pieniędzy można dać np. tak jak sto razy mówiła, placu zabaw na Hanuszowie nie ma, trzeba by było jakieś huštawki, coś pasowało by dać i na kosiarkę, i na huštawki. Powiedziała, że jeśli chodzi o pensję wiedzą, że muszą dać, ale coś też by prosili za to, nie dla siebie, tylko dla społeczeństwa. Stwierdziła, że ludzie już niestety pana Burmistrza osądzili i dlatego było referendum i pan Burmistrz nie dostał wotum zaufania i nie mówi tylko o Łomnicy.

Dariusz Chorząyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że jego zdaniem słowa Radnego Lewickiego już przed powtórzonym pytaniem pani Radnej były odpowiedzią, że ludzie osądzą jego pracę oraz pracę radnych. Powiedział, że jeżeli są w okresie między Świątami, a Nowym Rokiem życzyłbym radnym i sobie spokoju, pracy, współpracy, bo rzeczywiście ludzie ich ocenią za to, co robią. Stwierdził, że tak samo jak radni, nie jest Burmistrem tylko Łomnicy, Burmistrem tylko Hanuszowa, Burmistrem tylko Kosarzysk, ale właśnie stara się znaleźć rozwiązanie i tzw. złoty środek

dla całej gminy. Zwrócił uwagę, że radni mają budżety domowe i analizując je poczynają takie lub inne rozwiązania i tak samo on gminę traktuje jak swój dom i stara się znaleźć rozwiązania, które przyczynią się dla lepszego funkcjonowania mieszkańców całej gminy. Stwierdził, że rzeczywiście słyszy tylko wnioski z Łomnicy i ma je na uwadze, przychyła się do nich, ale zgodnie z takimi możliwościami, jakie posiada gmina. Zwrócił uwagę, że słyszy od pani Radnej non stop, że jest nierobem, rzeczywiście pani Radna ma prawo do takiej opinii, nawet nie ma zamiaru z tą opinią polemizować, ale chciałby przypomnieć, że od początku nie licząc rocznego początkowego odcinka, kiedy pracował Burmistrz Reško, zarządza gminą samodzielnie. Stwierdził, że nie chciałby w tej chwili dyskutować o wynagrodzeniach, kiedy poprzedni zarząd brał łącznie 17 300 zł, co miesiąc takie były koszty zarządzania gminą, która w tej chwili ani się nie zmniejszyła, ani nie zwiększyła, właściwie zadań jest do wykonania tyle samo. Powiedział, że za trzyletni okres działania tego zarządu i Rady oczywiście, gmina pozyskała blisko 49 mln zł przy budżecie 51 mln zł, więc to w ciągu 3 lat czwarty budżet. Zwrócił uwagę, że pomimo, iż zaczynali z zadłużeniem ponad 7 mln zł, które należało uiścić w pierwszych miesiącach jego pracy, które nie było opłacone i które po dżentelmeńsku nie było wzięte na klatę. Powiedział, że na ostatnie godziny funkcjonowania poprzedni zarząd niestety ich nie spłacił, a oni spłacili to i tak jak powiedział pozyskali środki, które widać zarówno w Łomnicy, jak i w Kosarzyskach. Stwierdził, że nie wynika z jego złej woli, że coś nie jest zrobione, bo zaszciości jest bardzo wiele i wiadomo, że mieszkańcy w głównej mierze w tzw. wyższych partiach gminy oczekują tak naprawdę dróg i kanalizacji, co gmina zaczyna robić. Zwrócił uwagę, że zarzucano poprzednikowi, iż rozpoczął kanalizację Wierchomli, a nie skończył, więc chciałby powiedzieć, że gmina kończy kanalizację Wierchomli. Stwierdził, że chciałby powiedzieć, ile kilometrów dróg zostało zrobione, co z własnych środków, a co z pozyskanych. Powiedział, że to nie jest tak, że nic nie jest robione, bo naprawdę robią, tylko po prostu niech radni chcą to zobaczyć i chcą nawiązać wreszcie współpracę. Stwierdził, że rozumie, iż jest opozycja i bardzo dobrze, choćby po to żeby ani Burmistrz, ani radni Burmistrzowi nie utonęli w słowach zachwytu. Powtórzył, że dobrze, iż jest opozycja, tylko niech to będzie opozycja konstruktywna, a nie taka opozycja, która totalnie torpeduje wszystko. Przypomniał, że największe środki, które gmina pozyskała, czyli w pierwszym rozdaniu Polskiego Ładu praktycznie 10 mln zł i z tego przeznaczyci sami bez udziału radnych, ponieważ trzeba było przygotować ten wniosek, który przeszedł. Poinformował, że przygotowali 5 dróg na Łomnicy i zapytał jaka była jednego z Radnych z Łomnicy. Stwierdził, że nawet jeśli drugi Radny powiedział zwykle słowa podziękowania, nic nadzwyczajnego, ale dziękuję panu Radnemu za to, ale chciałby zwrócić uwagę jak pani Radna zareagowała. Powiedział, że było zapytanie odnośnie hali sportowej na Łomnicy, gdzie naprawdę mógłby politykować i powiedzieć, dlaczego do tej pory nie było tej hali, dlaczego do tej pory nie było kosiarki, o której ciągle się mówi i powiedział, że wynika to możliwości finansowych gminy i nie uchyla się od tematu, ale trzeba przegłosować nowy budżet. Zwrócił uwagę, że pani Radna powiedziała na to, że co ją to obchodzi. Stwierdził, że jeżeli współpraca będzie na tym polegała, że radnych nic nie obchodzi to rzeczywiście Burmistrz jest sam i pomimo, że jest sam nie uchyla się od obowiązków. Powiedział, że plotkuje się, iż nocuje w Urzędzie i właśnie nocuje dla mieszkańców po to, żeby radni widzieli. Stwierdził, że może są koszty energii, ale jest, w dzień przyjmuje strony, a jeżeli jest coś do zrobienia lub do przygotowania jest i jego cały czas jest dla gminy. Zwrócił uwagę, że uprawianie pustosłowa, że Burmistrz jest nierób, to jest opinia radnych, ale tak jak pan Radny Lewicki powiedział mieszkańcy ocenią wszystkich, również radnych. Zapytał, czy może się odnieść do czegoś innego, z czym przybył.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady
Powiedział, że tak.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że mając nieoficjalne informacje w sprawie trochę trudnej dla naszej gminy napisali wspólnie z panem Przewodniczącym pismo do Wojewody Małopolskiego z pytaniem jaka jest przyszłość podstacji pogotowia w Piwnicznej Zdroju. Powiedział, że na to Wojewoda Małopolski lakonicznym pismem odpisał, ale już w tytule, że dotyczy ono likwidacji zespołu stacjonującego 12 godzin na dobę w miejscowości Piwniczna-Zdrój. Odczytał treść pisma (kserokopia stanowi załącznik do protokołu). Powiedział, że jest to lakoniczna odpowiedź od pana Wojewody Małopolskiego, z panem Przewodniczącym skierują jeszcze jedno pismo do Wojewody, do wiadomości pana Starosty. Zwrócił uwagę, że on w tym momencie w ramach tego, co mówił o nawiązaniu współpracy, proponuje żeby stworzyć wspólnie petycję do pana Starosty, do pana Wojewody, a jak trzeba będzie trochę dalej. Stwierdził, że jeżeli mowa o jakimś racjonalnym przeliczaniu, gdzie podstacja w Rytrze ma 1,8 wyjazdów na dobę, a Piwniczna ma tylko jeden miałby wiele zapytań, gdyby oczywiście ktoś z tymi chciał się do gminy zwrócić i chciał rozmawiać. Powiedział, że jego pierwszy wniosek jest bardzo prosty, ponieważ jeżeli wprowadza się jakieś oszczędności i jeżeli zostało wyliczone, że Rytró jeździ 1,8 na dobę, więc pytanie jest czy to wynika z tego, że Rytró ma 16 godzinny tryb pracy, a Piwniczna tylko dwunastogodzinny. Zwrócił uwagę, że pojawia się pytanie w jakich godzinach zespół ratownictwa wyjeżdża w teren, czy kto obsługuje Młodów, Głębokie, czy jest to Rytró czy Piwniczna. Stwierdził, że takich pytań naprawdę można było by zadać więcej. Powiedział, że pomija, że jest 15 minutowy dojazd do zgłoszenia, więc nie wyobraża sobie, że z Rytra na Obidzę, czy do Zubrzyka, czy gdzieś jeszcze w inne miejsce i już nie mówi o warunkach zimowych, zespół ratownictwa dojedzie. Powiedział, że to są jego wnioski, ale jego zdaniem wspólnie popracują, aby w takim razie zlikwidować podstację w Rytrze, bo jeżeli jedzie się Doliną Popradu to jest stacja w Nowym Sączu, podstacja w Starym Sączu i w Rytrze, natomiast jeżeli patrzy się w drugą stronę Doliny Popradu i nie będzie Piwnicznej, nie ma Muszyny, więc jest Rytró i Krynica. Stwierdził, że choćby w ten sposób patrząc to może powinna pozostać podstacja w Piwnicznej, a niekoniecznie w Rytrze, wtedy wskaźniki u nas być może będą 2,2. Zwrócił uwagę, że oczywiście nie życzy, aby taką pracę podstacja wykonywała, ale o taki wniosek i wnioskuje i prosi jednocześnie. Poinformował, że przekazuje do wiadomości Rady pismo od Wojewody Małopolskiego, jedyne, które gmina ma oficjalne i formalne, bo tak naprawdę posiłkowano się na informacji, którą żył Rynek i zaczęli działać z panem Przewodniczącym na tyle, na ile mogli.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Powiedział, że uważa, iż powinni zewrzeć szeregi i albo jakąś formę protestu wysłać, ponieważ decyzja ma zapas u Ministra Zdrowia, a często takie formy skutkują, bo to już było przerabiane w latach poprzednich, kiedy też chciano zlikwidować podstację. Zwrócił uwagę, że jego zdaniem w tej materii wszyscy radni powinni w swoich środowiskach uruchomić takie listy i żeby to zaczęło funkcjonować. Zaproponował, aby przerwać dyskusję na ten temat, ponieważ jest pan Dyrektor.

Justyna Deryng – Radna

Powiedziała, że chciała by się odnieść jednym słowem do tego co mówił pan Burmistrz. Zwróciła uwagę, że nie wszyscy pamiętają, ale największą zasługę do tego, żeby ta podstacja wróciła miał kolega Włodzimierz Żrałka. Poinformowała, że ona też od początku była zaproszona do tego i mogła się przyglądać jak dużo wysiłku i czasu kosztowało niektóre osoby to, żeby ta podstacja wróciła, łącznie z negocjacjami jeśli chodzi o warunki w budynku, które zostały spełnione po to, żeby ta podstacja mogła się tutaj mieścić. Stwierdziła, że nie wyobraża sobie, że ten czas, który został poświęcony, bo to nie był tydzień, tylko to była masa pism, spotkań i przepychania tego, żeby podstacja wróciła, że nie będą w stanie w jakiś sposób za-

skarżyć tej decyzji, ponieważ dotyczy ona gminy bezpośrednio. Zwróciła uwagę, że jak słyszy nie zostali o tym wcześniej poinformowani, tylko dowiadują się od kogoś innego. Stwierdziła, że nie wyobraża sobie, żeby nie zajęli jakiegoś stanowiska, być może pan radca prawny jest w stanie coś podpowiedzieć, ponieważ zostali tak naprawdę postawieni przed faktem dokonanym, nikt wcześniej nie poinformował, że takie są plany w tym kierunku. Powiedziała, że warto też rozważyć, że rok poprzedni był rokiem covidowym, ten także i w związku z tym aktywność jeśli chodzi o turystykę i wszystkie inne rzeczy była mniejsza, więc może warto porównać do tych lat, kiedy sezon był normalny, ile wtedy było wypadków, ile wtedy było wyjazdów i interwencji, bo na pewno było więcej. Zwróciła uwagę, że było też więcej osób, więcej osób było na stokach, więc wiadomo, że tam są różnego rodzaju kontuzje i pogotowie też musi interweniować, tym bardziej, że jest Piwniczna, zaraz potem dopiero jest Krynica czyli praktycznie ponad 30 km terenu, który nie będzie obsługiwany, dopiero przez Rytro, które jest 6 km od naszej gminy. Stwierdziła, że jej zdaniem wszelkimi sposobami powinno się dążyć do tego, żeby to utrzymać i zatrzymać tę decyzję oraz argumentami ją cofnąć i wykazać, że jest ona potrzebna. Zwróciła uwagę, że jak wiadomo już raz została ona odebrana, ponieważ uważano, że nie jest potrzebna, potem przywrócona, więc argumenty za tym, żeby jednak tutaj była były i zostały one przychylnie rozpatrzone, więc jej zdaniem w tym kierunku powinno się iść. Zwracając się do radcy prawnego zapytała, czy gmina nie powinna być już na etapie wstępnych decyzji poinformowana i tego można by się brzydko mówiąc ucześcić, że to było niezgodne z jakąś procedurą. Powiedziała, że być może tak powinno być, że nie powinno być to robione poza gminą, skoro jest to na jej terenie i gmina walczyła o przywrócenie tej podstacji.

Dariusz Chorczyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że na razie są zbierane informacje, ale radni na pewno pamiętają, że przegłosowali wsparcie na zakup karetki pogotowia, były przekazane środki i karetka była kupiona, więc to jest jeden większy fakt. Powiedział, że inny fakt jest taki, że też przez jakiś czas pogotowie miało nieodpłatne użytkowanie lokalu. Zwrócił uwagę, że tutaj wtedy była pani Dyrektor, która pofatygowała się, przyjechała, rozmawiali, ale tych informacji nie posiadali, dopiero z lakonicznego pisma. Powiedział, że już w lutym taka informacja została wnioskowana, może nie podjęta, ale jeżeli wnioskowana to ktoś tam jakieś decyzje już podjął. Stwierdził, że jest to trochę nie fajnie, że rzeczywiście poza plecami gminy pewne rzeczy się dzieją, dlatego przekazuje informację na gorąco, ponieważ pismo przyszło wczoraj.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Powiedział o adaptacji dwóch obiektów, ponieważ najpierw był obiekt przychodni i teraz kolejny, a więc to kolejne koszty.

Bronisław Rusiniak – Radny

Powiedział, że brak jest na naszym terenie drugiej linii komunikacji miejsko-wiejskiej, co spowodowało, że bilety miesięczne dla ludności są strasznie drogie. Zwrócił uwagę, że jedna firma ma monopol na obsługę komunikacji w naszej gminie i dyktuje warunki. Powiedział, że ludzie o to proszą bardzo. Poruszył temat mostu do osiedla Śnice, na który trzeba zwrócić uwagę, ponieważ ludzie go atakują, więc on też pana Burmistrza musi atakować. Zwrócił uwagę, że most ten jest w opłakanym stanie i ludzie się boją jeździć, ponieważ kiedyś może zdarzyć się wypadek i będzie nieszczęście. Poprosił, aby pan Burmistrz wziął sobie to do serca. Zapytał, kiedy będzie podwyżka diet dla radnych, ponieważ im się tak samo należy podwyżka.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o podstację, to może faktycznie zamiast iść na jakąś wojnę, trzeba przedstawić fakty, czyli to, że są zakłady produkcyjne jak Piwniczanka, jak zakład w Zubrzyku, gdzie zdarzają się wypadki i trzeba mieć w pobliżu karetkę, ponadto jest stok narciarski w Wierchomli, w Kokuszcze i tam też może być większa możliwość wypadków. Stwierdził, że nie wie, czy faktycznie odwołanie tej stacji jest tylko tym, że jest mniejsza ilość wyjazdów czy jest jakiś konkretny powód.

Dariusz Chorczyk – Burmistrz

Powiedział, że to pismo, które przeczytał jest jedynym, które gmina ma oficjalne, reszta informacji to zakulisowe, dlatego zostanie przygotowana petycja. Zwrócił uwagę, że jego prośba była by taka, aby radni, nie ogólnie pan Przewodniczący, bo już takie pismo wystosowali, ale teraz chciałby inną siłę nacisku, wspólnie z radnymi, gdzie wszystko wypunktują. Zwrócił uwagę, że jeszcze w pierwszym piśmie nie przekazali kilometrów, a w tej chwili dadzą nawet i pięciostronicowe pismo, ale na pewno nie zostawią sprawy. Stwierdził, że zależy mu na tym, żeby radni też podpisali.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że oczywiście należy wypunktować, że w Kosarzyskach są jakieś domy. Powiedział, że nie wie, dlaczego oni chcą u nas zlikwidować, a w Rytrze zostawić, dlatego siłą argumentu trzeba jakoś to wykazać, że w Piwnicznej jest to bardziej potrzebne niż w Rytrze. Stwierdził, że nie wie, czy zasugerować mieszkańcom, żeby częściej dzwonili na pogotowie, żeby te wskaźniki zwiększyć, bo to jest śmieszne, ale w takiej sytuacji można to zrobić tylko i wyłącznie argumentami.

Włodzimierz Żralka – Radny

Powiedział, że trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że w tym całym nieszczęściu, jest trochę szczęścia z tego względu, że czy w Piwnicznej, czy w Rytrze to pogotowie będzie działało całą dobę, czyli w tych nocnych godzinach też będzie pogotowie. Stwierdził, że na pewno trzeba zawalczyć, żeby było w Piwnicznej z tym, że pewnie jak jest siatka i nanoszone są podstacje pogotowia to Wojewoda, czy Minister dał możliwość stworzenia całodobowej, tylko muszą usunąć jedną i jest to logika.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że z Rytra do Starego Sącza jest 11 km, a u nas są odległości trochę inne.

Włodzimierz Żralka – Radny

Zwrócił uwagę, że tutaj się zgadzają, tylko chodzi o argumentację, która powinna być taka, że w Starym Sączu są dwie karetki, jedna jest 12 godzin, a druga jest całodobowa, więc kolejna podstacja powinna być jak najdalej od Starego Sącza i właśnie w tym kierunku trzeba iść. Stwierdził, że na pewno to, że będzie to całodobowe jest z korzyścią dla gminy, bo w nocy i tak przyjeżdżała ze Starego Sącza.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy nie mogą się zająć, że jedna jest 12 godzin, druga 14 godzin i te godziny się nakładają.

Włodzimierz Żralka – Radny

Powiedział, że nie.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Powiedział, że odległość z Obidzy do szpitala w Krynicy wynosi około 45 kilometrów, ponieważ od niego z pod domu jest 41,5 km do szpitala i ma to wymierzone, a więc jest to odległość naprawdę duża.

Dariusz Chorczyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że plus warunki.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Powiedział, że plus warunki i to jeszcze ile przysiółków jest w stricte w terenach górskich.

Włodzimierz Żralka – Radny

Zwrócił uwagę, że to się wszystko zgadza, ale trzeba walczyć o karetkę w Piwnicznej, tylko tak jak mówi ta karetka i tak będzie całodobowa, więc to jest duży plus.

Piotr Ściegienny – Radny

Zwrócił uwagę, że pan Burmistrz dobrze powiedział i nie ma co tutaj dywagować, zastanawiać się, tylko jeżeli jest pisana jakaś petycja, czy jakiś wzór petycji i mają zawalczyć, to trzeba walczyć jednogłośnie. Stwierdził, że tu nie ma dyskusji, nie ma co się zastanawiać, jeżeli mają obronić Piwniczną i pogotowie ma być w Piwnicznej, to ma być w Piwnicznej i nie ma co się zastanawiać. Powiedział, że jeżeli odpowiedź od Wojewody jest lakoniczna, to trzeba stanąć na wysokości zadania w imieniu mieszkańców tak jak pan Przewodniczący powiedział oddalonych w tych najdalszych przysiółkach, bo to jest problem. Zwrócił uwagę, że tam nikt nie wyjedzie ze Starego Sącza, czy z Rytra, tylko chłopcy z Piwnicznej wiedzą jak dojeżdżać. Powiedział, że niejednokrotnie na niektóre przysiółki w Kosarzyskach karetka pogotowia w ogóle nie wyjeżdża, także nie ma co dyskutować, nie ma co się zastanawiać, tylko pisać petycję, podpisywać się i walczyć o pogotowie w Piwnicznej.

Kazimiera Sikorska – Radna

Powiedziała, że chce zaapelować do pana Burmistrza, aby czym prędzej przygotować taką informację do społeczeństwa, coś na wzór biuletynu, ponieważ w poprzedniej kadencji taki biuletyn był co chwilę wydawany i było to rozdawane za darmo, aby społeczeństwo się dowiedziało, jakie środki zostały pozyskane, przy takich brakach kadrowych, które ma pan Burmistrz. Stwierdziła, że może by pokazać to nieróbstwo i tą niedoskonałość pana Burmistrza w Urzędzie.

Dariusz Chorczyk – Burmistrz

Poprosił pana Przewodniczącego o powołanie zespołu, ponieważ on nie ma takiej mocy, wspólnie z panem Żralką skoro jest fachowcem w dziedzinie, żeby wyłapać wszystkie argumenty tylko do pisma, a pismo oczywiście wszyscy radni podpiszą. Powiedział, że chodzi o to, aby takie mocno techniczne pismo ze wszystkimi argumentami dać, aby pomóc panu Wojewodzie jeszcze raz przeanalizować sytuację.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Powiedział, że uważa, iż wszyscy radni powinni w tym uczestniczyć od razu, a jakiś zespół taki nieformalny można powołać, kto się widzi w tym.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Powiedział, że kończąc temat pogotowia ma nadzieję, że szybko takie pismo powstanie, ponieważ ono jeszcze w tym roku musi wyjść, a są dwa dni.

Mirosław Florczyk – radca prawny UM

Zwrócił uwagę, że odpowiadając na to, co mówiła pani Radna Deryng to gmina rzeczywiście nie uczestniczy w żaden sposób w tym procesie decyzyjnym w sposób formalny, natomiast można argumentować, naciskać, próbować przekonywać, ponieważ decyzja jest podejmowana bez udziału formalnego gminy.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że prawda jest taka, iż informacja dotarła do nich z przecieków, nikt nie chciał tego początkowo potwierdzać, nawet ci, którzy już wiedzieli, że taka decyzja zapadła i dlatego wysłali to pismo pytając, czy to jest prawda i wtedy dopiero przyszła odpowiedź, że niestety, ale tak.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Poinformował, że od wczoraj na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jest informacja, że jest już otwarty drugi nabór do Polskiego Ładu, więc tak jak wcześniej były dyskusje, prosi radnych o przeanalizowanie. Powiedział, że są trzy kwoty, na które można wnioskować 5 mln zł, 30 mln zł i ostatnia, która była 100 mln zł teraz została zmniejszona do 65 mln zł. Stwierdził, że zakładają, iż maksymalnie jeden wniosek przejdzie, ponieważ tych wniosków wszyscy będą składali dużo. Zaproponował, aby nad tym jednym wnioskiem się pochylić się, bo czasu jest mało.

Piotr Ściegienny – Radny

Zwrócił uwagę, że radni podjęli decyzję.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że tylko mówi, że już jest formalność i jeśli jest ta decyzja, to będą tak wysyłać.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że jeśli chodzi o te wnioski to zależy, jaką kwotę gmina dostanie.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że dlatego powiedział.

Piotr Ściegienny – Radny

Powiedział, że jeżeli chodzi o tę drugą transzę Polskiego Ładu to wszyscy podjęli decyzję i to ma być Kokuszka od podstaw i ma być generalnie cały remont tej drogi przeprowadzony. Stwierdził, że tutaj nie ma się co zastanawiać, jeżeli gmina dostanie coś drugiego to wtedy wiadomo, że każde sołectwo, czy osiedle ma coś w zanadrzu przygotowane. Zwrócił uwagę, że pierwszy punkt to jest Kokuszka, a nad drugim będą się zastanawiali. Powiedział, że na ostatniej bądź przedostatniej Sesji pracownik merytoryczny mówił, że do Ładu do 28 maja być wykonane kosztorysy tych rzeczy, które zostały zawnioskowane. Zapytał, czy to już jest zrobione i czy gmina się wyrobi później z przetargami.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Zwrócił uwagę, że może termin był podany, ale jeszcze nie jest to dokończone. Powiedział, że już wiadomo po kilku szkoleniach, że jaki był złożony wniosek i jaki był zakres prac, nic nie może być zmienione, bo nawet jeśli rozpocznie się robotę to pieniądze nie zostaną wypłacone. Stwierdził, że tak jak przedstawiono projekt tego wniosku, który przeszedł tak będzie realizowany, można robić przesunięcia w kilometrażu, ale tak jak jest zapisane tak musi być robione i tu na pewno nie będą ze względów bezpieczeństwa nic zmieniać.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że w pierwszym wniosku jeśli chodzi o Kokuszkę było 500 m nawierzchni asfaltowej i zapytał, czy to zostaje.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Powiedział, że tak.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy dobrze rozumie, że nie można z tego zrobić projektu.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Powiedział, że nie można.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy dobrze rozumie, że w drugiej transzy trzeba zrobić projekt.

Dariusz Chorużyk – Burmistrz

Powiedział, że można zmienić kilometraż, a są inne odcinki, gdzie można to zrobić w Kokuszcze.

Lech Maślanka – Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że jest główna droga i to jest problem.

Adam Musiański – Przewodniczący Rady

Złożył życzenia noworoczne wszystkiego najlepszego, pogody ducha, zdrowia i dobrej atmosfery w trakcie obrad Sesji Rady Miejskiej. Zakończył obrady XLI Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju.

Na tym zakończono obrady XLI Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Adam Musiański

Protokołowała
Kamila Gumulak